

Sygn. akt III AUa 736/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SA Daria Stanek (spr.) SA Bożena Grubba
Protokolant:	st.sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2016 r. w Gdańsku

sprawy H. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 3 marca 2016 r., sygn. akt VIII U 1616/15

oddala apelację.

SA Daria Stanek SSA Grażyna Czyżak SA (...)

Sygn. akt III AUa 736/16

UZASADNIENIE

Decyzją z 29 października 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu H. P. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach z uwagi na niespełnienie warunków nabycia tego prawa, tj. wobec nieudokumentowania wymaganego 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, a jedynie 24 lata, 8 miesięcy i 7 dni. Do stażu pracy pozwany nie uwzględnił okresu pracy ubezpieczonego od 1 maja 1973 roku do 30 września 1973 roku w gospodarstwie rolnym (...), bowiem nie został on zgłoszony do ubezpieczenia społecznego.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony H. P. domagał się uwzględnienia do stażu pracy powyższego okresu pracy w gospodarstwie rolnym. Podniósł,

iż do wniosku o emeryturę załączone były zeznania świadków potwierdzające zatrudnienie w tym okresie.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 3 marca 2016 r. (sygn. akt VIII U 161/15) zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał H. P. prawo do emerytury poczynając od 24 września 2015 r. (pkt 1) oraz ustalił, iż pozwany organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nie ustalenie ostatecznej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w sprawie (pkt 2).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Ubezpieczony H. P., urodzony (...), szkołę podstawową ukończył w 1972 roku. Nie uczęszczał do szkoły kolejnego szczebla w roku szkolnym 1972/1973.

W okresie od 1 maja 1973 roku do 30 września 1973 roku ubezpieczony zamieszkiwał z rodzicami w R.. Jego rodzice nie mieli gospodarstwa rolnego.

W powyższym okresie wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym (...) i M. G., o pow. ok. 20 ha, położonym w P.. W gospodarstwie tym, oprócz małżonków G., zamieszkiwały ich trzy córki: M., urodzona w (...) roku, J., urodzona w (...) roku oraz A., urodzona w (...) roku.

W skład gospodarstwa wchodziła trzoda chlewna, tj. krowy, świnie w ilości ok. 7 - 12 sztuk, 2 konie. Uprawiano zboże oraz buraki.

Ubezpieczony pracował w gospodarstwie w godzinach 8.00 – 16.00, 17.00. Zajmował się oporządzeniem trzody chlewnej, koni. Kosił trawę, pielił buraki, wykonywał prace polowe. Wykonywał pracę w oparciu o umowę ustną. Nie spisywał z właścicielami gospodarstwa umowy o pracę. Nie był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych. Na koniec danego miesiąca otrzymywał wynagrodzenie ok. 1.000 zł.

Od 1 października 1973 roku rozpoczął pracę pomocnika montera instalacji wodno – kanalizacyjnej w Przedsiębiorstwie (...) w P..

W dniu 24 września 2015 roku ubezpieczony wniósł o przyznanie prawa do emerytury. Nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Pozwany ustalił ogólny staż pracy ubezpieczonego na 24 lata, 8 miesięcy i 7 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Jednocześnie stwierdził, że ubezpieczony udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Decyzją z 29 października 2015 roku pozwany odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach uznając, iż nie wykazał on, na dzień 1 stycznia 1999 roku, 25 – letniego okresu składkowego i nieskładkowego.

Do stażu ubezpieczeniowego pozwany nie uwzględnił okresu pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym od 1 maja 1973 roku do 30 września 1973 roku.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest prawo do emerytury określonej w przepisie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2015 roku, poz. 748 ze zm.), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn, 60 dla kobiet, okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat dla mężczyzn, 20 dla kobiet, nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wnioszek

o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Bezspornym jest, iż ubezpieczony ukończył 60 rok życia, udokumentował 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych oraz nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Jedyną kwestią sporną niniejszego postępowania było posiadanie

przez ubezpieczonego 25-letniego stażu pracy, w tym uwzględnienia do stażu pracy uzupełniającego okresu wykonywania pracy na gospodarstwie rolnym od 1 maja 1973 roku do 30 września 1973 roku. Pozwany podnosił, iż ubezpieczony udowodnił jedynie 24 lata,

8 miesięcy i 7 dni okresów składkowych i nieskładkowych, a zatem nie spełnia warunków do nabycia prawa do świadczenia emerytalnego.

Odnosząc się do spornego okresu pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym, Sąd Okręgowy przytoczył, iż stosownie do treści przepisu art. 10 ust. 1 ww. ustawy,

przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,

2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,

3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Sąd I instancji zauważył, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem

o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno - rentowych okresów pracy

w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników, tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r., przesądza wystąpienie dwóch okoliczności. Po pierwsze - wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej „domownika” z art. 6

pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn.

Dz. U. z 2013 r. poz. 1403) i po drugie - czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00, OSNP 2003/7/186).

Stosownie do treści art. 6 pkt 2 powołanej wyżej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, za „domownika” uważa się osobę bliską rolnikowi, która:

a) ukończyła 16 lat,

b) pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie tego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie,

c) stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

W uzasadnieniu powołanego wyroku z 3 lipca 2001 roku Sąd Najwyższy wskazał, iż w przepisach regulujących ubezpieczenie społeczne rolników należy szukać definicji gospodarstwa rolnego, osoby prowadzącej gospodarstwo rolne i osoby wykonującej pracę w gospodarstwie rolnym. Definicja domownika zawarta w art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników wymaga zamieszkiwania z rolnikiem lub w bliskim sąsiedztwie i stałej pracy w gospodarstwie rolnym. Wymogiem jest zamieszkiwanie w pobliżu gospodarstwa rolnego, co zapewnia dyspozycyjność osoby pracującej w gospodarstwie. Z kolei w wyroku z dnia 15 września 2006 r. (I UK 71/06) Sąd Najwyższy wskazał, iż według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy ustalaniu uprawnień emerytalno - rentowych uwzględnieniu podlegają okresy pracy domownika w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r., gdy była wykonywana w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w toku postępowania sądowego ubezpieczony wykazał, iż w spornym okresie od 1 maja 1973 roku do 30 września 1973 roku wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym małżonków G. w P. w ww. rozumieniu. Zamieszkiwał wówczas w R., oddalonym od (...) o ok. 5 – 6 km. W spornym okresie nie uczęszczał do jakiegokolwiek szkoły średniej. Szkołę podstawową ukończył w 1972 roku, natomiast pracę pomocnika palacza rozpoczął dopiero 1 października 1973 roku. Świadkowie M. G. oraz A. R. zeznały stanowczo oraz zgodnie, jakie czynności w gospodarstwie rolnym ubezpieczony wykonywał, jakie zwierzęta gospodarskie w nim hodowano, co uprawiano. Niewątpliwie widziały one, jakie prace polowe i gospodarskie ubezpieczony wykonywał, bowiem zamieszkiwały w gospodarstwie w spornym okresie. Sąd uznał, iż ubezpieczony wykazał w sposób dostateczny, że w spornym okresie pracował na gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Praca ubezpieczonego w gospodarstwie była niezbędna. Obszar gospodarstwa, zakres ręcznie wykonywanych prac, ilość i wiek domowników wskazuje na to, że wiarygodny jest udział ubezpieczonego w pracach na gospodarstwie w zakresie, jaki podawał. Nadto, w spornym okresie ubezpieczony nie uczęszczał do szkoły ani nie pracował zawodowo poza gospodarstwem.

Sąd I instancji podkreślił, że pozwany nie kwestionował faktu, iż ubezpieczony wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym od 1 maja 1973 roku do 30 września 1973 roku. Zarówno w zaskarżonej decyzji, jak i w odpowiedzi na odwołanie podnosił, iż H. P. nie został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia i dlatego sporny okres nie może zostać uwzględniony do stażu pracy.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w uzasadnieniu wyroku z 10 października 2006 r. (I UK 73/06) Sąd Najwyższy przyjął, iż praca w gospodarstwie rolnym przed 1 stycznia 1983 r. dotyczy przede wszystkim domowników rolnika, którzy przed wskazaną datą nie byli objęci ubezpieczeniem. Dla dokonania prawidłowej wykładni art. 10 ust. 1 pkt 3 powołanej ustawy zasadnicze znaczenie ma okoliczność, iż obowiązek opłacania składki za domowników rolnika, pracujących w prowadzonym przez niego gospodarstwie, wprowadzony został dopiero ustawą z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. Nr 40, poz. 268). Celem ustawodawcy było stworzenie możliwości zaliczenia do stażu ubezpieczeniowego uzupełniająco okresów pracy (w gospodarstwie rolnym) domowników przed 1 stycznia 1983 roku. W przeciwnym razie kategoria tych osób pozbawiona byłaby prawa do świadczenia (z tytułu powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych) za pracę w gospodarstwie rolnym przed 1 stycznia 1983 r., natomiast po tej dacie prawo to by im przysługiwało. Zaliczenie tego okresu pracy jako okresu składkowego mimo braku opłacania składek ubezpieczenia rolniczego pozwoliło tę kategorię ubezpieczonych traktować jednakowo przed, jak i po wejściu w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (1 stycznia 1983 r.) Identyczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia

28 czerwca 2013 r. (I UK 24/13, OSNP 2014/4/61) i Sąd Apelacyjny w Łodzi z dnia 24 sierpnia 2012 r. (II AUa 59/12).

Sąd rozpoznający sprawę podzielił powyższą argumentację, w świetle której stanowisko pozwanego odnoszące się do konieczności ubezpieczenia H. P.

w spornym okresie jest nieuzasadnione. W ocenie Sądu Okręgowego wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od 1 maja 1973 roku do 30 września 1973 roku stanowi dostateczne uzupełnienie brakującego stażu ubezpieczeniowego, bowiem zgodnie z cytowanym art. 10 ustawy emerytalnej zaliczenie okresów następuje jedynie w zakresie niezbędnym do uzupełnienia brakującego stażu pracy.

Z wyżej przytoczonych względów, Sąd Okręgowy, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami, w pkt I wyroku zmienił decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od daty złożenia wniosku o emeryturę, mając na uwadze dyspozycje przepisów art. 129 w zw. z art. 100 ust. 1 cyt. ustawy emerytalnej.

Działając na podstawie przepisu art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Okręgowy w pkt II wyroku, stwierdził, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, bowiem poczynienie wiążących ustaleń co do pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym w spornym okresie, mających wpływ na prawo do wnioskowanego świadczenia, nastąpiło na etapie postępowania sądowego – w oparciu o zeznania świadków i przesłuchanie ubezpieczonego.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany organ rentowy, zaskarżając go w części - w pkt 1 dotyczącym przyznania ubezpieczonemu H. P. prawa do emerytury od 24 września 2015 r. i zarzucając:

1) naruszenie art. 184 w zw. z art. 10 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 748) i błędne uznanie, iż ubezpieczony legitymuje się ogólnym stażem pracy w wymiarze 25 lat.

2) naruszenie art. 10 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 748) i błędne ustalenie, że ma w niniejszej sprawie zastosowanie.

3) naruszenie art. 233 k.p.c. polegającego na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i w związku z tym dokonanie błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, iż ubezpieczony, będąc osobą obcą, wykonywał swoją pracę w okresie od 1 maja 1973 r. do 30 września 1973 r. w charakterze domownika w sytuacji, gdy praca w/w oparta była na zasadzie stosunku pracy, co miało istotny wpływ na wydane orzeczenie.

Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w wyżej wskazanej części, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd I instancji, z przyczyn podanych w uzasadnieniu.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że Sąd I instancji błędnie uznał, iż ubezpieczony spełnia wszystkie warunki do przyznania świadczenia. W ocenie organu rentowego Sąd błędnie przyjął, iż w przedmiotowej sprawie znajduje zastosowanie definicja legalna „domownika” określona w ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, albowiem przepis ten w spornym okresie nie obowiązywał. Zasadne jest - zdaniem organu

rentowego - zastosowanie definicji legalnej „domownika” określonej przez art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Mimo powyższego organ rentowy stanął na stanowisku, iż wnioskodawca nie spełnia przesłanek określonych w definicji legalnej "domownika" zarówno z art. 6 pkt 2 ustawy

z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz z art. 2 pkt 2 ustawy

z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Praca wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym nie była bowiem pracą stałą. Poza tym

w przedmiotowej sprawie ubezpieczonego nie można uznać za osobę bliską rolnikowi. Ponadto wnioskodawca otrzymywał wynagrodzenie za pracę w gospodarstwie. Ubezpieczony świadczył pracę co najmniej 8 godzin dziennie. Powyższe, zdaniem pozwanego, uzasadnia domniemanie istnienia stosunku pracy między rolnikiem a wnioskodawcą. Apelujący zauważył również, że postępowanie dowodowe w przedmiotowej sprawie nie wykazało istnienia „bliskiego sąsiedztwa”, tzn. nie wykazało, aby odległość dzieląca gospodarstwo od miejsca zamieszkania ubezpieczonego, umożliwiała codzienne dojeżdżanie do gospodarstwa i powrót do miejsca zamieszkania z uwzględnieniem czasu pracy

Pozwany podniósł, że jeśli uznać, iż wnioskodawca pracował w gospodarstwie rolnym (...) jako pracownik, winien być on zgłoszony przez właściciela gospodarstwa do ubezpieczeń społecznych, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się merytorycznie zasadna, jeżeli chodzi o kwalifikację spornego okresu pracy H. P. w gospodarstwie rolnym (...) od 1 maja 1973 r. do 30 września 1973 r. jako okresu zatrudnienia na podstawie stosunku pracy, a nie jako pracy domownika. Pomimo jednak naruszenia w tym zakresie przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego, zaskarżony wyrok, ze wskazanych poniżej względów, należało ostatecznie uznać za prawidłowy.

Przypomnieć należy, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie, wobec odmowy ustalenia ubezpieczonemu przez organ rentowy prawa do emerytury z powodu nie wykazania wymaganego 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, była możliwość zaliczenia do stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy okresu pracy ubezpieczonego od 1 maja 1973 roku do 30 września 1973 roku w gospodarstwie rolnym (...).

W powyższym zakresie Sąd Okręgowy zasadniczo w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, co oznacza, iż zbędnym jest szczegółowe powtarzanie ustaleń faktycznych w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego. Sąd Apelacyjny nie podziela jednak dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny prawnej i subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod odpowiednie przepisy prawa materialnego. Przypomnieć przy tym należy, że Sąd odwoławczy jako sąd merytoryczny orzeka w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny oraz subsumcji dokonanych ustaleń pod właściwe normy prawa materialnego.

Należy przyznać rację apelującemu organowi rentowemu, że wnioski wypływające z oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nakazują przyjęcie, iż w spornym okresie H. P. był pracownikiem F. G..

Jak trafnie zauważył w apelacji organ rentowy w spornym okresie nie obowiązywała definicja legalna „domownika”. Definicję taką wprowadziła od 1 stycznia 1983 r. ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu rolników indywidualnych i członków ich rodzin (tekst jedn. Dz. U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.), a następnie od 1 stycznia 1991 r. ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.).

W ustawie z 14 grudnia 1982 r. pojęciem domownika określa się osobę, która spełnia łącznie następujące warunki: jest członkiem rodziny rolnika lub inną osobą pracującą

w gospodarstwie rolnym, pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, ukończyła 16 lat, nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, praca w gospodarstwie stanowi główne źródło utrzymania. Przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 marca 1983 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy

o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. Nr 21, poz. 94 ze zm.) dookreślają, że domownik pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym, jeżeli zamieszkuje na terenie gospodarstwa rolnego lub w bezpośrednim jego sąsiedztwie; praca domownika w gospodarstwie rolnym stanowi główne źródło utrzymania, jeżeli nie osiąga dochodów z innych źródeł w wysokości przekraczającej miesięcznie połowę najniższego wynagrodzenia obowiązującego w gospodarce społecznej; praca domownika w gospodarstwie nie stanowi głównego źródła utrzymania, jeżeli domownik kształci się

w szkole ponadpodstawowej lub wyższej albo rolnik udowodni, że domownik jest inwalidą

I, II lub III grupy, jeżeli jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym; nie uznaje się za domownika osoby niebędącej członkiem rodziny rolnika, jeżeli z charakteru wykonywanej pracy wynika, że powinna być ona zatrudniona na podstawie umowy o pracę.

Natomiast przepis art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. stanowi, że ilekroć

w ustawie jest mowa o domowniku - rozumie się osobę bliską rolnikowi, która: ukończyła

16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje

na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Pozwany trafnie zauważył, że ustawa z 1990 r. nie określa bliżej pojęcia „osoby bliskiej rolnikowi”. Dlatego przyjęć należy, że będą to osoby powiązane z rolnikiem więzami rodzinnymi, jak również osoby związane z rolnikiem więzami o charakterze emocjonalnym, pozostające w faktycznym związku, np. konkubinat. Zawsze jednak będzie to osoba, której osobiste relacje z rolnikiem uzasadniają wykonywanie pracy bez wynagrodzenia w gospodarstwie. Z kolei wobec braku

w ustawie z 20 grudnia 1990 r. definicji legalnej „bliskiego sąsiedztwa”, za bliskie sąsiedztwo uznaje się taką odległość, która umożliwia codzienne dojście do gospodarstwa i powrót

do miejsca zamieszkania z uwzględnieniem tradycyjnego czasu pracy.

Podkreślić należy – co wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia

10 października 2006 r. (I UK 73/06) - że dla dokonania prawidłowej wykładni art. 10 ust. 1

pkt 3 ustawy – na który to przepis powołał się Sąd I instancji rozpoznający niniejszą sprawę – zasadnicze znaczenie ma okoliczność, iż obowiązek opłacania składki za domowników rolnika, pracujących w prowadzonym przez niego gospodarstwie, wprowadzony został dopiero ustawą z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Poprzez wprowadzenie w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy

o emeryturach i rentach z FUS możliwości uwzględniania przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości przypadających przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, celem ustawodawcy było stworzenie możliwości zaliczania do stażu ubezpieczeniowego uzupełniająco okresów pracy w gospodarstwie rolnym (przede wszystkim domowników) przed 1 stycznia 1983 r.

W przeciwnym razie kategoria tych osób pozbawiona byłaby prawa do świadczenia (z tytułu powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych) za pracę w gospodarstwie rolnym

przed 1 stycznia 1983 r., natomiast po tej dacie prawo to by im przysługiwało. Zaliczenie tego okresu pracy jako okresu składkowego mimo braku opłacenia składek ubezpieczenia rolniczego pozwoliło tę kategorię ubezpieczonych traktować jednakowo

przed, jak i po wejściu w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (1 stycznia 1983 r.).

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że trafny jest zarzut naruszenia

przez Sąd I instancji art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wnioskodawca z całą pewnością nie spełniał bowiem przesłanek określonych w definicji legalnej "domownika" - zarówno z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r.

o ubezpieczeniu społecznym rolników, jak i z art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r.
o ubezpieczeniu rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Z materiału dowodowego, t.j. zeznań świadków M. W. G. i A. R. oraz wyjaśnień ubezpieczonego, nie wynika, aby H. P. był osobą bliską rolnikowi, u którego pracował, nie pozostawał z nim również we wspólnym gospodarstwie domowym. Pracę – polegającą na obrządku zwierząt hodowlanych i robotach polowych – wykonywał w wymiarze 8-9 godzin dziennie. Istotną okolicznością, ustaloną zresztą, ale zbagatelizowaną przez Sąd I instancji, jest fakt, że ubezpieczony otrzymywał na koniec miesiąca wynagrodzenie za pracę w gospodarstwie.

Sąd Apelacyjny stwierdził zatem, że pomimo iż ubezpieczony nie zawarł z rolnikiem F. G. pisemnej umowy dotyczącej swojego zatrudnienia, łączył ich stosunek pracy. To zaś stanowi kolejną okoliczność wykluczającą możliwość uznania, zarówno na postawie ww. ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r., jak i ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r., że H. P. był domownikiem F. G..

Okres pracy H. P. w gospodarstwie rolnym od 1 maja 1973 r. do 30 września 1973 r. podlega zatem zaliczeniu do stażu ubezpieczeniowego ubezpieczonego jako okres składkowy na podstawie art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy – za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne – zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy albo rentę chorobową.

Sąd odwoławczy nie podziela przy tym stanowiska pozwanego, że brak zgłoszenia wnioskodawcy przez właściciela gospodarstwa do ubezpieczeń społecznych jako pracownika i opłacenia należnych składek stoi na przeszkodzie zaliczeniu spornego okresu do stażu ubezpieczeniowego H. P.. Sąd odwoławczy podkreśla, iż dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 2 tej ustawy nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę opłacania przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 kwietnia 2007 r. (II UK 185/06, OSNP 2008/9-10/143) obowiązek ubezpieczenia społecznego oraz obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, istniał również przed wejściem w życie obecnie obowiązującej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.). Na podstawie art. 33 ust. 1 składki na ubezpieczenie społeczne opłacał pracodawca z własnych środków. Pracownik nie miał wpływu na wywiązywanie się pracodawcy z tego obowiązku. Sąd Najwyższy podkreślił, iż w obecnym stanie prawnym obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne zarówno w części obciążającej pracodawcę, jak i pracownika spoczywa na pracodawcy - płatniku (art. 17 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a wykonywanie przez pracodawcę tego obowiązku jest niezależne od pracownika, zatem zaleganie pracodawcy ze składkami lub uchylenie się od ich opłacania powodowałoby brak środków na indywidualnym koncie pracownika, co miałooby wpływ na wysokość przyszłych świadczeń. W związku z tym został wprowadzony mechanizm chroniący pracownika przed skutkami niezależnego od niego zaniechania. W trybie określonym przepisem art. 40 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonuje na koncie ubezpieczonego uzupełnienia kwoty składek nieuregulowanych przez płatnika. Jeżeli tryb ten zostanie wyczerpany, okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę,

w którym pracownik otrzymuje wynagrodzenie, jest okresem ubezpieczenia, czyli okresem składkowym w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach, niezależnie od tego, czy pracodawca opłacił składki na ubezpieczenie.

Uzależnienie uznania okresu zatrudnienia wykonywanego w poprzednim stanie prawnym za okres składkowy od opłacenia przez pracodawcę składek, kłóciłoby się zatem – w ocenie Sądu Najwyższego - z zasadą równego traktowania wszystkich ubezpieczonych sformułowaną w art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wprowadzałoby także zróżnicowanie pracowników pozostających w zatrudnieniu przed wejściem w życie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez nałożenie obowiązku wykazania faktu opłacenia składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne tylko na niektórych a nie wszystkich pracowników. Na gruncie wydanego na podstawie art. 33 ust. 2 ustawy o organizacji i finansowania ubezpieczeń społecznych rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (j.t. Dz. U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm.) obowiązek imiennego zgłaszania do ubezpieczenia społecznego miały zakłady pracy zatrudniające nie więcej niż 20 pracowników, a zakłady zatrudniające większą liczbę pracowników zgłaszały ich do ubezpieczenia przez podanie łącznej liczby pracowników zatrudnionych w okresie rozliczeniowym (§ 12 ust. 3 i 4). W przypadku nieuregulowania przez pracodawcę zatrudniającego więcej niż 20 pracowników składek na ubezpieczenie społeczne w należnej wysokości, nie było możliwości stwierdzenia faktu opłacenia składek na ubezpieczenie konkretnego pracownika.

Skoro wykazanie faktu opłacenia składek przez pracodawcę nie było wymagane do uznania większości pracowników za ubezpieczonych i w konsekwencji uznania ich okresu zatrudnienia za okres składkowy, nie można przyjąć, że dla wąskiej grupy pracowników wprowadzono dodatkowy warunek, jakim jest opłacenie składki przez pracodawcę. Warunki uzyskania prawa do świadczeń lub ich wysokości nie mogą być bowiem zróżnicowane w stosunku do pracowników w zależności od wielkości zatrudniającego ich zakładu pracy.

W konsekwencji dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a tej ustawy nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę faktu opłacenia przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne. Jeżeli fakt pozostawania w zatrudnieniu został udowodniony, jak ma to miejsce w realiach niniejszej sprawy, okres tego zatrudnienia jest okresem składkowym nawet w przypadku, gdy pracodawca nie zgłosił pracownika do ubezpieczenia.

Przedstawione powyżej stanowisko znalazło aprobatę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 20 kwietnia 2016 r. 2016 r. (II UK 194/15, LEX nr 2048969) wyraźnie stwierdził, że przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz obliczaniu ich wysokości okresy składkowe uwzględnia się jako okresy ubezpieczenia (art. 6 ust. 1 pkt 1 u.e.r.f.u.s.), bez względu na to, czy płatnik niebędący ubezpieczonym opłacił należne za niego składki, ponieważ przy weryfikacji okresów uwzględnianych do ustalenia prawa i wysokości emerytury lub renty nie uwzględnia się okresów, za które nie zostały opłacone składki tylko, gdy płatnik składek zobowiązany do opłacania składek na własne ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność (płatnikami takich składek) nie opłacił składek na takie ubezpieczenia społeczne.

Reasumując, powtórzyć należy, iż wykazanie przez ubezpieczonego, iż został zgłoszony przez pracodawcę do ubezpieczeń społecznych i że opłacono należne z tego tytułu składki, nie jest koniecznym warunkiem uznania spornego w niniejszej sprawie okresu jego pracy w gospodarstwie rolnym za okres składkowy. W stanie prawnym

sprzed wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS konieczne jest jedynie wykazanie faktu pozostawania w zatrudnieniu, co też ubezpieczony w niniejszej sprawie udowodnił i co, jak wynika z treści uzasadnienia apelacji, pozwany organ rentowy aprobuje.

Powyższa konstatacja przesądza, że brak jest podstaw do odmowy zaliczenia spornego okresu pracy do stażu ubezpieczeniowego H. P.. Doliczenie okresu od 1 maja 1973 r. do 30 września 1973 r. (5 miesięcy) do uznanych przez pozwanego 24 lat, 8 miesięcy i 7 dni okresów składkowych i nieskładkowych nakazuje przyjąć, że wnioskodawca legitymuje się wymaganym ustawowo 25-letnim stażem. Przy bezspornym spełnianiu pozostałych przesłanek prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, pomimo stwierdzonych uchybień przez Sąd I instancji zarówno przepisom prawa, nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ubezpieczony spełnił bowiem wszystkie przesłanki ustalenia mu prawa do żadanego świadczenia.

W tym stanie rzeczy, pomimo częściowej zasadności zarzutów apelacji, zaskarżony wyrok ostatecznie odpowiadał prawu, a zatem apelację organu rentowego należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono, jak w sentencji wyroku.

SSA Daria Stanek SSA Grażyna Czyżak SSA Bożena Grubba